

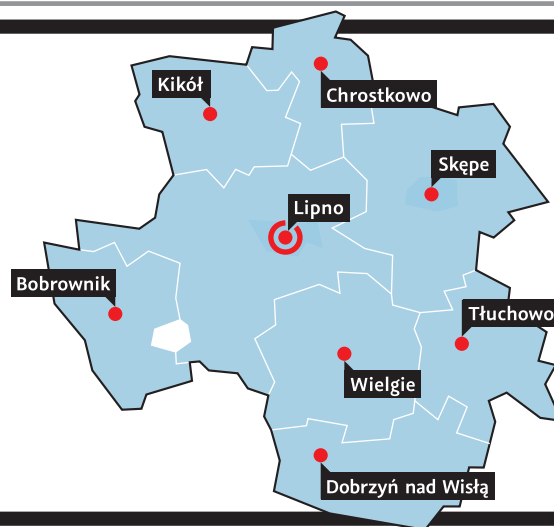
CZWARTEK
12 LISTOPADA 2015

nakład: 4000 egz.
ISSN: 1689-8664

1,79 zł
w tym 5% VAT

nr 45/2015 (349)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Są za budową oświetlenia, a nawet przeciw...

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Większość radnych przyznaje, że nowe lampy w Szpiegowie są potrzebne, ale trzymająca władzę grupa „PSL i przyjaciele” wciąż blokuje inwestycję. W tej dobrzyńskiej telenoweli brak logiki

Temat budowy oświetlenia w okolicy przystanku w centrum Szpiegowa śmiało można już nazwać dobrzyńską telenowelą. Mimo wielu dyskusji czy wręcz przepychanek, sprawa nadal tkwi w martwym punkcie. Nie pomogło nawet specjalne posiedzenie komisji rolnej w terenie i wizja lokalna. Interwencje mieszkańców Szpiegowa i innych wiosek to również za mało dla większości radnych. Spora grupa osób zainteresowanych tematem pojawiła się na sesji w ostatni wtorek października. Lampy były drugim, obok remiz OSP, najważniejszym tematem posiedzenia. Nawet się z nim połączyły, ale o tym dalej.

Wszyscy (?)

chcą tego samego

Najdziwniejsze jest to, że nawet radni przeciwni burmistrzowi przyznają, że dodatkowe oświetlenie w Szpiegowie jest potrzebne. Rzekomo popierają inwestycję,

o czym mówi choćby przewodniczący komisji rolnej Mirosław Mierzejewski: – Mamy 8 miejscowości, w których nie ma żadnych lamp. Szpiegowo jest dobrze oświetlone – 29 punktów na 83 gospodarstwa domowe. Co do przystanku, postawienie tam lamp jest celowe – mówił na sesji Mierzejewski. Następnie radny złożył wniosek o przesunięcie pieniędzy na realizację tej długo wyczekiwanej inwestycji z wykupu ziemi pod budowę skrzyżowania w Szpiegowie. I tu zaczyna się pokrętna polityka radnych klubu „PSL i przyjaciele”, którzy niby popierają przedsięwzięcie, ale szukają pieniędzy wszędzie tam, gdzie ich nie ma.

Na sesji wielokrotnie głos zabierał burmistrz Jacek Waśko. Już wcześniej namawiał radę do wykonania tej inwestycji. Teraz było podobnie.

– Ten problem trwa za długo i tak dalej być nie może, bo Szpie-

gowo jest ważnym węzłem komunikacyjnym. Są pieniądze, jest projekt wykonany z funduszu sołectkiego. Wspominał przez radnego Mierzejewskiego 15 tys. zł było w budżecie pod wykup gruntu pod skrzyżowaniem, ale tej inwestycji nie będzie w tym roku, więc tych pieniędzy nie można przesunąć – tłumaczył Waśko. – Nie chciałbym, by doszło do sytuacji, że radni zgodzą się szybko na budowę oświetlenia po jakiejś tragedii. Chcemy tego uniknąć. Jeśli państwo są odpowiedzialnymi ludźmi, proszę się zgodzić na tę inwestycję.

Pod latarnią najciemniej

zo tys. zł zabezpieczone w budżecie na budowę lamp w Szpiegowie najpierw „zamrożono” (argumentem było to, że wiosną i latem dłużej jest widno, więc inwestycja może poczekać), a potem przesunięto na remont drogi gminnej do cmentarza w Mokowie.

dokończenie na str. 3

Lipno

Kto szefem centrum kultury?

W piątek odbyły się przesłuchania konkursowe na stanowisko dyrektora Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie. O stołek walczyli: Arkadiusz Bejger, Katarzyna Wesołowska-Karasiewicz i Arkadiusz Świerski.

W październiku burmistrz Paweł Banasik rozpiął konkurs na stanowisko nowego szefa lipnowskiego domu kultury. Dokumenty złożyły trzy osoby – wszystkie dobrze znane w miejscowym środowisku kulturalnym.

– Oceną warunków formalnych i merytorycznych zajmuje się komisja konkursowa, ja decyzyjnie podejmę po zapoznaniu się z wynikami prac komisji – mówi burmistrz Paweł Banasik.

A komisja ma twarde orzechy do zgryzienia. Na stanowisko chce wrócić była szefowa MCK Katarzyna Wesołowska-Karasiewicz. Zwolniona przez Dorotę Łańcucką, pochodząca z Torunia, rodzinie związana z Lipnem malarka, autorka licznych wystaw, chce kontynuować swoją przerwana misję na niwie lokalnej kultury. Nie odpuszcza też Arkadiusz Bejger, obecny dyrektor MCK, muzyk, nauczyciel, powołany na stanowisko przez Dorotę Łańcucką na miejsce Wesołowskiej.

Jest jeszcze trzeci kandydat.

Dyrektorem domu kultury jeszcze nie był, ale pracuje w nim od lat. Muzyk Arkadiusz Świerski, autor sukcesów wielu młodych lipnowskich wokalistów, realizował swoje muzyczne pasje w MCK zarówno za czasów Katarzyny Wesołowskiej-Karasiewicz, jak i Arkadiusza Bejgera.

– Decyzja zapadnie w przyszłym tygodniu. Dzisiaj mogę powiedzieć, że poziom konkursu był naprawdę wysoki i wyrównany – poinformowała w piątek sekretarz miasta Renata Gołębiowska.

Lidia Jagielska

SPRZEDAŻ PALIW HURTOWA I DETALICZNA

ELJAR

Lubin 88, 87-620 Kikół

OFERUJEMY:

- olej napędowy
- olej opałowy

TRANSPORT GRATIS

kom. 519 168 700

BIURO: tel. 54 289 40 16

JAKOŚĆ PALIW GWARANTOWANA



Jerzy Wasiołek, Grzegorz Raszkiewicz i Ewa Tomczyk głosowali za, ale na niewiele się to zdało, bo byli w mniejszości

PILARKI HUSQVARNA
Już od 699 zł



PROMOCJA

Promocje ważne do 30.11.2015 r. lub wyczerpania zapasów

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

COMPLEX, Lipno, ul. 3-maja 23, tel.: 663 190 004

Husqvarna

Kontener pełen niejasności

LIPNO ➤ Kontener mieszkalny przy ulicy Komunalnej znalazł się w centrum zainteresowania mieszkańców. – Nasze władze wyrzuciły pieniądze w błoto, nikt tam już nie mieszka – alarmuje Czytelnik. Czy rzeczywiście?

Kontener mieszkalny miał być lekiem na brak tanich mieszkań socjalnych. Przed kilkoma laty władze Lipna zakupiły jeden taki obiekt, czterorodzinny. I na tym poprzestały. Skuteczniejsze okazało się jednak budownictwo wielorodzinne. Kontener jest zlokalizowany przy ulicy Komunalnej.

– Bardzo podoba mi się nowy, dopiero co zamieszkały budynek socjalny przy ulicy Komunalnej, ale przy okazji wizyty w tamtej okolicy zaniepokoił mnie bardzo stan kontenera mieszkalnego – alarmuje Czytelnik. – Okna pozabijane deskami, zdewastowany, pusty. I to podobno nie od dziś. Mnóstwo pieniędzy władze nasze wyrzuciły w błoto, a dzisiaj na-

wet nie potrafią tego sprzedać na budynek pomocniczy gdzieś na budowę.

Okazuje się, że stan obiektu jest wynikiem działania zamieszkujących go lokatorów. Ale w żadnym wypadku kontener nie jest bezużyteczny. Zgodnie z dokumentacją ratusza, trzy z czterech mieszkań są zajęte. Lokatorzy mają podpisane umowy najmu z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej. Jedno z mieszkań jest puste, bo czeka na remont.

– Koszty remontu tego mieszkania są wysokie – wyjaśnia Krzysztof Grzywiński z Urzędu Miasta w Lipnie. – W tej chwili nie mamy pieniędzy na przywrócenie odpowiedniego stanu tego lokalu. Myślę, że

w przyszłym roku to się uda. Do remontu musimy się przystosować, bo mieszkań brakuje. Poprzednio mieszkająca tam rodzina lokal zdewastowała i to niestety w takim stopniu, że nie nadaje się obecnie do zamieszkania.

Obecnie na mieszkanie czeka 310 rodzin. Dodatkowo około 40 osób lub rodzin ma sądowe wyroki eksmisyjne. Żeby rozwiązać problem mieszkaniowy w Lipnie, potrzeba około 350 lokali. Wśród oczekujących są ludzie w wyjątkowo trudnych sytuacjach życiowych. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku jedna rodzina będzie mogła wprowadzić się do kontenera.

Lidia Jagielska

REKLAMA

11 LISTOPADA – JAK ŚWIĘTUJEMY?

Wielgie Początek uroczystości zaplanowano na godz. 14.15, gdy pod pomnikiem złożone zostaną kwiaty „Ku czci bohaterom poległym i pomordowanym w walce z zaborcą”. Następnie poczty sztandarowe wraz z Gminną Orkiestrą Dętą przemarszują do sali widowiskowej ośrodka kultury przy ul. Szkolnej 5A. Po oficjalnym przywitaniu o godz. 14.50 rozpocznie się koncert orkiestry, a następnie występ Zespołu Pieśni i Tańca „Młody Toruń”. Impreza zakończy się o 15.45.

Dobrzyń nad Wisłą O 10.30 uczestnicy uroczystości zbiórą się przy urzędzie miasta i gminy, by przemarszować do kościoła parafialnego, gdzie odbędzie się msza św. w intencji Ojczyzny. Tam także część artystyczną przedstawia uczniowie Publicznego Gimnazjum w Krojczynie. O godz. 12.20 korowód przejdzie pod pomnik 950-lecia w Dobrzyniu nad Wisłą, gdzie po odegraniu hymnu narodowego złożone zostaną kwiaty. Uroczystość zakończy koncert orkiestry dętej i przemarsz pod dom kultury.

Bobrowniki Obchody Narodowego Święta Niepodległości w gminie Bobrowniki rozpoczną się mszą św. w kościele parafialnym pw. św. Anny o godz. 12.00. Po mszy nastąpi przemarsz pod zbiorową mogiłę Polaków zgładzonych w ramach odwetu za zwalczanie hitlerowskich dywersantów w 1939 r. Delegacje złożą wiązanki kwiatów. Zwieńczeniem obchodów będzie występ uczniów Szkoły Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach, którzy zaprezentują swoje talenty na scenie remizy OSP Bobrowniki.

Tłuchowo O godz. 10.30 spod urzędu gminy wyjdą poczty sztandarowe i ogłoszony zostanie apel poległych. O 11.00 uczestnicy wezmą udział we mszy św. Ok. godz. 12.30 w Gminnym Ośrodku Kultury odbędzie się XII Tłuchowski Przegląd Pieśni Religijnej i Patriotycznej.

Kikół Obchody o godz. 9.00 zainauguruje msza święta za Ojczyznę w kościele pw. św. Wojciecha w Kikole. Po wspólnej modlitwie uczestnicy uroczystości, z pocztami sztandarowymi oraz w asyście orkiestry, przejdą pod pomnik w centrum Kikoła, gdzie złożą kwiaty. Na godz. 10.45 zaplanowano poczęstunek dla wszystkich w świetlicy wiejskiej w Kikole.

Lipno 11 listopada swoje pierwsze ślubowanie złożą mundurowi uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Noblistów Polskich. Uroczystość wpisze się w obchody Święta Niepodległości, które zapoczątkuje msza św. o godzinie 10.00. Podobnie jak w latach minionych mieszkańcy i władze miasta, gminy i powiatu o godzinie 11.15 uczestniczyć będą w apelu przy Pomniku Niepodległości w Parku Miejskim im. Gabriela Narutowicza w Lipnie. Około godziny 11.30 odbędzie się ślubowanie uczniów, a o 17.00 wieczór patriotyczny w auli domu kultury.

Skepe 11 listopada skepskie obchody rozpoczną się o godzinie 11.00 w miejscowym klasztorze. Uczestnicy bibliotecznego konkursu „Flaga z okazji święta niepodległości” zaprezentują swoje dzieła i odbiorą dyplomy, uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół w Skępem zafundują słowno-muzyczną podróż historyczną, a przedstawiciele władz i mieszkańcy złożą kwiaty pod tablicą upamiętniającą Gustawa Zielińskiego, bohatera powstańczych walk o niepodległość. O godzinie 11.30 rozpocznie się msza św. w klasztorze. O oprawę muzyczną uroczystości zadbają skepscy strażacy.

Chrostkowo 11 listopada na godz. 12.00 planowana jest uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny w miejscowym kościele parafialnym, a po nabożeństwie złożenie kwiatów na cmentarzu

(LJ), (ak)

W SKRÓCIE

SKĘPE Burmistrz Piotr Wojciechowski zaskarżył do sądu administracyjnego rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody kujawsko-pomorskiego Ewy Mes stwierdzające nieważność zarządzenia wóldarza Skępego w sprawie powierzenia w sierpniu tego roku stanowiska dyrektora Miejskiego Zespołu Szkół Ewie Jastrzębskiej. Wojewoda unieważniła konkurs, bo o jego terminie pozostali startujący kandydaci nie zostali powiadomieni w odpowiedni sposób.

LIPNO Na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Piosenka na dobre i na złe” w Szczecinie lipnowianka Ola Palczak podbiła serca jury brawurowym wykonaniem utworu „Wybacz mamasza” i zdobyła Grand Prix. Decyzja sędziów była jednomyślna. Nasza wokalistka pokonała tym samym prawie stu uczestników konkursu.

Lidia Jagielska

DEFRO®
heating technology

Kotły z automatycznym podajnikiem paliwa



WWW.DEFRO.PL

Gwarancja
najwyższej
jakości



5
LAT

5 lat gwarancji

92%

wysoka sprawność cieplna
sięgająca 92% dzięki
zwiększonemu odzyskowi
ciepła ze spalin

610mm
PEBOSH
STAL

wymiennik ciepła wykonany
z atestowanej stali kotłowej
o grubości 6-10 mm



przystosowane do montażu
w układzie zamkniętym



system automatycznej
pracy kotła

**INSTAL
DOM**

INSTALDOM Paweł Nierychlewski

ul. Sierpecka 78 a
87-630 Skępe
tel.: +48 881 209 202

ul. Słowackiego 22
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel.: +48 660 686 185

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



REKLAMA

**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszkievicz
Dział reklamy:
tel. (56) 68 22 680
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. (56) 68 22 680
Wydawca:
Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dobrzyń nad Wisłą

Są za budową oświetlenia...



Teresa Orbaczevska: – Jest nam przykro, że Szpiegowo jest kartą przetargową

dokończenie ze str. 1

Zdaniem większości w radzie, to pilniejsza potrzeba. Lobbującemu za lampami burmistrzowi zarzucają przede wszystkim brak dialogu. – Chcieliśmy rozmawiać z burmistrzem, ale się nie da. Proszę nie rzucać na nas odpowiedzialności, bo za bezpieczeństwo odpowiada każdy kierowca, który tam jedzie, a nie radni. Powinniśmy usiąść i rozisać zadania, ale burmistrz nie jest do tego skłonny, więc proszę nie mieć do nas pretensji – twierdzi przewodniczący rady Jerzy Żurawski.

– Jeśli przeszkadzacie burmistrzowi w zapewnieniu bezpieczeństwa, odpowiedzialność spada na was. To nie brak pieniędzy, tylko wasze zagrywki. Powinniśmy zrozumieć, że jest coś ważniejszego niż droga gminna w Mokowie. Co jeśli doj-

dzie w Szpiegowie do tragedii? Będziecie chodzić drogą w Mokowie w ładnych butach? – odbiła piłeczkę radna Ewa Tomczyk.

Dogada się ze strażakami, lampy będą?

Radni tej kadencji dość ochoczo przesuwają środki budżetowe z jednego zadania na inne. O zaniechanie tych praktyk apelował burmistrz. Robił to również radny ze Szpiegowa Jerzy Wasiołek.

– Sytuacja budżetowa jest trudna ze względu na zmniejszenie przychodów, więc nie można szastać pieniędzmi w trakcie roku budżetowego i dokonywać ciągłych przesunięć. Trzeba robić to, co najpilniejsze. Inwestycja w Mokowie ma być zakończona w przyszłym roku, a tutaj w ostatniej chwili przenosi się pieniądze. Na komisji rolnictwa wyszło sztydło z worka: jeden z was stwierdził, że trzeba zrobić lampy w Szpiegowie, tylko burmistrz musi się dogadać ze strażakami. Mieszkańcy Szpiegowa nie będą zakładnikami waszych walk nie wiadomo o co – grzmiał radny Wasiołek.

Przewodniczący Żurawski zaprzeczył, jakoby padły słowa o „dogadaniu się burmistrza z radnymi, by zrobić kompromis lampy za remizy”. Ale zarówno na komisji, jak i na sesji była Teresa Orbaczevska, była radna ze Szpiegowa, która jasno wyraża swoje poglądy.

– Po tym, co zobaczyliśmy jest nam przykro i wstyd, że Szpiegowo jest jakąś kartą przetargową. W sposób bezkarny zabrano nam 20 tys. zł i dano na drogę trzeciej kategorii w Mokowie. Jakim prawem to robicie?

Wszyscy stwierdziliście, że tam musi być światło. Mało tego, ludzie słyszeli słowa radnego, który oficjalnie powiedział, że jeśli burmistrz zmieni zdanie odnośnie remiz, wy ustąpicie w sprawie oświetlenia. To naganne, obrzydliwe i niezgodne z prawem do jakiego zostaliście powołani. To nieetyczne – stwierdziła Orbaczevska.

Radny Jerzy Wasiołek potwierdził, że radny Marek Kołaczyński powiedział, że oświetlenie może być ceną za kompromis w sprawie remiz. Ten drugi stwierdził jedynie, że takie słowa padły jako przykład możliwego dialogu z burmistrzem. Jednak zwolennicy inwestycji nie mają wątpliwości. – Zrzućcie z siebie tę hańbę, bo to jest nie do pomyślenia. Takie kłótnie o trzy lampy! – dziwił się Jerzy Wasiołek.

– Nie czuję, żeby na mnie ciążyła jakaś hańba. Zróbmy wreszcie te lampy i dajmy temu spokój, bo to uwłaczające. A pana ostrzegam, bo wypowiada pan mocne słowa – odpowiedziała Wasiołkowi radna Jadwiga Grudzińska.

Po bardzo długiej i burzliwej dyskusji radni przeszli do głosowania. Projekt przesunięcia środków z powrotem z drogi w Mokowie na lampy w Szpiegowie poparło jedynie czworo radnych. Dziewięcioro było przeciw, sprawa ponownie upadła, a z widowni dało się słyszeć szderczy śmiech. Co dalej z feralnym oświetleniem? Tego w tej chwili nie wie chyba nikt.

Tekst i fot.
Andrzej Korpalski
OGŁOSZENIE

Dobrzyń nad Wisłą

Ramlau wróci na urząd wojewody?

Wraz ze zmianą rządu, zmieni się obsada urzędów wojewódzkich. Wśród potencjalnych następców Ewy Mes w naszym województwie wymienia się Józefa Ramlaua, obecnego sekretarza miasta i gminy Dobrzyń nad Wisłą.



Józef Ramlau skupia się na pracy w Dobrzyniu nad Wisłą i, jak zapewnia, nie czyni zabiegów, by wrócić na fotel wojewody

Po niedawnych wyborach parlamentarnych rewolucja nastąpi nie tylko na Wiejskiej w Warszawie, ale także w urzędach wojewódzkich w całym kraju. Wraz z dymisją dotychczasowego premiera, w świetle przepisów, z pełnionych funkcji zrezygnować muszą wojewodowie. W kujawsko-pomorskim tę funkcję pełni Ewa Mes. Kto więc zostanie jej następcą? W kuluarach pojawiło się nazwisko Józefa Ramlaua, obec-

nego sekretarza miasta i gminy Dobrzyń nad Wisłą. A pojawiło się nieprzypadkowo, bo Ramlau był już wojewodą od stycznia do lipca 2006 roku. Co na te rewelacje sam zainteresowany?

– Doszły do mnie pewne plotki. Można powiedzieć, że w kuluarach pada moje nazwisko w kontekście obsady stanowiska wojewody, ale to wyłącznie plotki. Ja nie czynię żadnych zabiegów w tym kierunku. Wygrałem konkurs w Dobrzyniu nad Wisłą i umówiłem się z burmistrzem na wypełnienie swojej misji. Nie jestem typem człowieka skaczącego z kwiatka na kwiatek. W Dobrzyniu jest mi dobrze, a przede wszystkim jest tutaj masa pracy. Dlatego zaznaczam, że nigdzie się nie wybieram – powiedział nam Józef Ramlau.

Rewelacji z sekretarzem w tle nie chce komentować burmistrz Jacek Waśko. Wygląda więc na to, że działający od ponad dekady w Prawie i Sprawiedliwości Ramlau Dobrzynia nie opuści. Funkcję sekretarza dobrzyńskiego urzędu sprawuje od 1 kwietnia tego roku.

Tekst i fot. (ak)

W SKRÓCIE

LIPNO Do końca listopada potrwa przebudowa ulicy Polnej. Na całej długości drogi powstaną nowe chodniki i nawierzchnia jezdni. Wykonawcą prac jest wyłoniona w drodze przetargu lipnowska firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Koszt inwestycji to niespełna 360 tys. zł. – Konkurencyjna cena skłoniła nas do wykonania tego zadania ze środków własnych, wciąż bowiem mamy szansę na 50-procentowe dofinansowanie tego projektu, czekamy na rozstrzygnięcie urzędu marszałkowskiego – mówi inżynier miasta Robert Kapuściński.

LIPNO W piątek, 13 listopada o godzinie 18.00 w sali kameralnej Miejskiego Centrum Kulturalnego rozpocznie się wernisaż wystawy fotografii lipnowianina, fotografa, współpracownika lokalnych mediów Marcina Jaworskiego. Wstęp wolny.

SKĘPE We wtorek, 17 listopada o godzinie 16.00 w Centrum Kultury w Skępem rozpocznie się gala rozdania stypendiów uczniom szczególnie uzdolnionym z miasta i gminy Skępe.

LIPNO W sobotę, 21 listopada o godz. 16.00 w kinie Nawojka wyświetlony zostanie film „Carte blanche”, uniwersalna i inspirująca opowieść o sile ludzkiego ducha i determinacji w walce z przeciwnościami losu. Po seansie odbędzie się spotkanie z reżyserem Jackiem Lusimskim.

Inspirowany prawdziwymi wydarzeniami film „Carte blanche” opowiada historię lubelskiego nauczyciela, który ukrywa przed światem poważną chorobę. Bohater (niezwykle wiarygodnie zagrany przez Andrzeja Chyrę) traci stopniowo wzrok, ale czy straci również nadzieję? Po projekcji wśród widzów rozlosowane zostaną upominki od reżysera: egzemplarz książki „Carte blanche” oraz płyta DVD z filmem.

LIPNO Wokalistka Miejskiego Centrum Kulturalnego Agata Krygier zwyciężyła w kategorii solistów młodzieżowych podczas VIII Oriońskiego Festiwalu Piosenki Religijnej we Włocławku. Dyrygowany przez Arkadiusza Świerskiego chór Belcanto zdobył drugie miejsce w kategorii zespołów.

Lidia Jagielska

Podziękowania



Pragnę serdecznie podziękować za ogromne zaufanie jakim obdarzyli mnie wyborcy naszego regionu. Wasze poparcie pozwoli mi na dalszą skuteczną pracę dla dobra Polski, pamiętajac, że jestem stąd i zawsze z Wami.

Zbigniew Sosnowski

Zbigniew Sosnowski

Dzieci wozi nowy autobus

CHROSTKOWO ▶ Poprzednik wytrzymał 16 lat i idzie na złom. Teraz gmina Chrostkovo ma nowy autobus. Pojazd firmy Autosan z Sanoka kosztował 646 tys. zł



Nowy autobus jeździ po gminnych drogach od 2 listopada. Stary przez 16 lat przebył ponad pół miliona kilometrów. Jako że drogi gminne w Chrostkowie i okolicach najlepsze nie są, pojazd miał prawo się wystużyć. Starego „gimbusa” zastąpił nowy Autosan Lider.

– Autobus kosztował 646 tys. zł. Został zakupiony w drodze przetargu, wyjechał prosto z fabryki w Sanoku. Stary pojazd był już zdezelowany i trafił na złom – tłumaczy Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkovo. – Od jakiegoś czasu musieliśmy się ratować wypożyczaniem autobusu, więc postanowiliśmy kupić własny. Co prawda jeden na po-

trzeby gminy nie wystarczy i będziemy musieli nadal posiłkować się wynajmowaniem, ale nowy pojazd był nam bardzo potrzebny do dowozu dzieci do szkół

– Komfort jazdy jest dużo lepszy, a stan techniczny nowego autobusu nie do porównania. Nowy pojazd posiada lepsze oświetlenie i nowoczesny świetlny system ostrzegania, przez co jest lepiej widoczny. Wyposażony jest też w bezpieczny system wspomagania hamowania i jest bardziej zwrotny – mówi Wiesław Grabarczuk, kierownik autobusu.

Podczas jazdy po drogach gminnych bardzo szybko zużywają się podzespoły podwo-

zia autobusu. Dla gminy to był ostatni dzwonek, aby wymienić stary pojazd na nowy. – Zakup autobusu to kolejna inwestycja w gminie, mająca na celu podniesienie bezpieczeństwa uczniów dojeżdżających do szkoły – dodaje Mariusz Lorenc. Nowy autobus powinien posłużyć dłużej od swojego poprzednika, choćby z powodu polepszającego się stanu dróg. Jak poinformował nas wójt Lorenc, gmina robi w tym kierunku, co może. W najbliższym czasie do użytku ma zostać oddany kolejny odcinek nowej jezdni w Wildnie.

(ak)

fot. UG Chrostkovo

Lipno

Tomik Cywińskiej

6 listopada członkowie Lipnowskiej Grupy Literackiej uczestniczyli w promocji tomiku poezji swojej koleżanki Joanny Cywińskiej.

W piątkowy wieczór czytelnia lipnowskiej ksiąźnicy publicznej wypełniła się pasjonatami słowa pisanego. Była okazja do refleksji, podsumowań i planów. A tych literatom zrzeszonym w Lipnowskiej Grupie Literackiej nie brakuje. Na świat przychodzą kolejne wydawnictwa książkowe, wiersze w oryginalnych interpretacjach pojawiają się niebawem na płycie CD.

– Nasze piątkowe spotkania są swego rodzaju spowiedzią – zauważa Joanna Cywińska. – Tu słyszemy słowa pochwały i krytyki.

Bo Lipnowska Grupa Literacka to grupa pasjonatów i przyjaciół. Dominuje umiłowanie pięknego języka i szczerość, a atmosfera współtworzona przez bibliotekarki i Dorotę Trojanowską przyciąga kolejnych mieszkańców Lipna i nie tylko.

W piątek Joanna Cywińska oddała w ręce poetów i gości swój tomik pod znaczącym tytułem „Wykołysała... dobrzyńska kraino”, opracowany i opatrzony wstępem profesora Mirosława Krajewskiego. – Tomik ten dedykuję wszystkim mieszkańcom ziemi dobrzyńskiej – mówi autorka.

Joanna Cywińska z zawodu jest nauczycielką, absolwentką biolo-

gii i nauk o ziemi Uniwersytetu Łódzkiego. Pracowała w szkole podstawowej i liceum. Poezja była dla niej zawsze ważna, ale dopiero pod przejściu na emeryturę znalazła czas i odwagę na spisanie tego, co ważne i poddanie swojego dzieła pod osąd publiczny.

W tomiku znajdujemy czternaście wierszy traktujących o rzeczach ważnych i osobach, których się nie zapomina. I kiedy je przeczytamy już wiemy, że Joanna Cywińska ukochała swoje Lipno. Ma w mieście miejsca ulubione: bulwary, plac z fontanną, park z altanką.

I chociaż wraca w swojej poezji do czasów dzieciństwa, to nie brakuje też aktualnych spostrzeżeń. W wierszach Cywińska wspomina rodziców, krewnych i chwile dla niej ważne.

– Przyroda jest kojącym lekiem na stres, daje zdrowie i pełnię szczęścia – podkreśla we wstępie do publikacji profesor Mirosław Krajewski. – Ta

dobrzyńska subtelnie wykołysała utwory Joanny Cywińskiej. Ziemi swojej autorka jest wciąż wierna i pewnie dlatego nie waha się zadedykować swój tomik wszystkim mieszkańcom ziemi dobrzyńskiej, dobrej ziemi, Lipna zaś, jak sądzę, w szczególności.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

Wokaliści rozstawiają miasto

Kolejne laury muzyczne zdobyli podopieczni Marka Kamińskiego: Marysia Lewandowska, Klaudia Kopczyńska i Michał Kamiński.



Trener nie kryje dumy z sukcesów swoich wokalistów

O tej trójce wokalistów można by pisać niemal w każdym numerze CLI, ale my robimy to cyklicznie. I kiedy raz na kwartał pytamy o zdobyte nagrody, nigdy nas nie zawodzą. Pięknie śpiewają, mają talent, ale też ciężko pracują. Nauczyciel Marek Kamiński nie tylko uczy swoich wokalnych podopiecznych, znajduje też miejsca, gdzie można te lipnowskie perełki muzyczne pokazać światu.

– Klaudia Kopczyńska wystąpiła na XXI Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Religijnej w Tucholi i zajęła drugie miejsce – mówi Marek Kamiński. – Michał Kamiński był pierwszy i zdobył puchar burmistrza Tucholi. To był superkonkurs, mogliśmy się spotkać m.in. z Robertem Janowskim, Zbigniewem Wodeckim, który pamiętał Michała z konkursu kolęd, Agatą

Młynarską, Teresą Werner.

W październiku nasi wokaliści uczestniczyli w I Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Religijnej „Nie lękajcie się”. Zmagania zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Lubaniu. Mimo że konkurs był przeznaczony dla solistów od 15 lat, Michał Kamiński – za zgodą jurorów i organizatorów – mógł się zaprezentować. Zaśpiewał i wywalczył wyróżnienie. Klaudia Kopczyńska wyśpiewała trzecie miejsce, ale tu też swoją rolę zagrała brawurowo Michał, akompaniując jej na fortepianie. W jury zasiadał m.in. aktor Dawid Kartaszewicz, znany z serialu „Barwy szczęścia”, który poprowadził też koncert laureatów.

Na XV Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Religijnej „Sakrosong” w Wąbrzeźnie zaprezentował się Michał i wyśpiewał pierwsze miejsce.

Marysia Lewandowska wystartowała natomiast w XXIII Festiwalu Pieśni i Piosenki Religijnej w Kowalewie Pomorskim i nie miała sobie równych. Zdo-

była pierwsze miejsce w swojej kategorii. W tym samym festiwalu Michał wyśpiewał miejsce trzecie.

– Przed Michałem kolejny konkurs, tym razem międzynarodowy – mówi Marek Kamiński. – Syn wziął udział w eliminacjach do XIII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Młodej Europy „Solo-Tutti” i zdobył nominację do konkursu finałowego, który odbędzie się 28 i 29 listopada.

Z VIII Oriońskiego Festiwalu Piosenki Religijnej „Deo Gratias” Michał wrócił z nagrodą za pierwsze miejsce, a Marysia za drugie. Michał reprezentował Publiczne Gimnazjum nr 1 w Lipnie oraz Publiczną Szkołę Muzyczną I stopnia w Lipnie. Marysia – Szkołę Podstawową w Jastrzębiu i Publiczną Szkołę Muzyczną w Lipnie.

Gratulujemy wokalistom oraz ich trenerowi i życzymy kolejnych sukcesów, o których z przyjemnością informujemy Czytelników.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



KIKÓŁ ▶ Podsumowanie kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł

W czwartek w sali widowiskowej Zespołu Szkół w Kikole odbyło się uroczyste podsumowanie kampanii. To ogólnopolska akcja, podejmująca problemy profilaktyki uzależnień. Służy promowaniu konstruktywnych

postaw, zdrowego stylu życia oraz prospołecznych zachowań jako alternatywy wobec wielu patologii. Kampania ZTU trwała od maja do października. W jej ramach odbyły się tematyczne lekcje wychowawcze, prowadzono gazetkę szkolną, odbyła

się kampania plakatowa przeciw paleniu papierosów, piciu alkoholu, przemocy, zażywaniu dopalaczy i narkotyków. Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum spotkali się z policjantami z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie i z policjantami z Kiko-

ła. Były też zmagania sportowe. Laureaci otrzymali nagrody, dyplomy i medale ufundowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Koordinatorem przedsięwzięcia był Marek Smużyński

wspomagany przez nauczycieli: Barbarę Głusińską-Polak, Elżbietę Mielicką, Mirosławę Blachowską, Annę Witkowską, Ewę Góralską, Józefa Myszkowskiego i Marka Zajączkowskiego.

fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

Nadleśnictwo Skrwilno



OGŁOSZENIE

Nadleśnictwo SKRWILNO

**oferuje do sprzedaży
drewno opałowe (S4) iglaste i liściaste.**

**W celu zakupu należy zgłosić się do miejscowych
leśniczych w leśnictwach: Karnkowo, Wielgie,
Kamienica, Sosnowo, Okalewo, Zambrzyca
lub do siedziby**

**Nadleśnictwa SKRWILNO,
ul. Leśna 5
Tel. 54 233-97-85**



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Toruniu

www.skrwilno.torun.lasy.gov.pl

Lipno

Jesień w książnicy

Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej przygotowali bogaty plan na spotkanie na listopad. Ofertę miłego spędzenia czasu znajdą lipnowianie w każdym wieku.

Półki już zapełniły się nowościami wydawniczymi, do dyspozycji są komputery, czytelnia, ale to nie wszystko. Bo lipnowska książnica to nie tylko wypożyczalnia książek.

– Jak co miesiąc, przygotowaliśmy dla starszych i młodszych mieszkańców naszego miasta cykl ciekawych imprez i spotkań – mówi dyrektor biblioteki Ewa Charyton. – Wstęp jest bezpłatny, zapraszamy serdecznie.

Już w najbliższy poniedziałek, 16 listopada, w czytelni odbędzie się spotkanie z kosmetyczką pod hasłem „Być piękną w jesieni życia”. Początek o godzinie 12.00.

Milusińscy będą bawić się na corocznej gali bibliotecznej organizowanej z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia. Tradycyjnie już na wszystkich małych gości czeka spotkanie z misiem i jego pomocnikami, konkursy z nagrodami i wesoła zabawa. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 10.00, 24 listopada w sali kameralnej Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie.

Dla nieco starszych dzieci,

uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie i Szkoły Podstawowej w Skępem bibliotekarki przygotowują spotkanie integracyjne pod hasłem „W bibliotece nie musi być cicho”. Uczniowie będą mieli szansę na biblioteczny poranek zapoznawczy już 27 listopada. Początek o godzinie 9.00 w oddziale dla dzieci lipnowskiej książnicy przy ulicy Piłsudskiego.

Jesiennym akcjom bibliotecznym patronuje tygodnik CLI. Relacje będziemy zamieszczać na naszych łamach.

Lidia Jagielska



CLI

REKLAMA W CLI

ZADZWOŃ

TEL. (56) 682 26 80

Królowała gęsina

GMINA LIPNO ▶ W Tłuchowie dynia, w Dobrzyniu ziemniaki, zaś w Wierzbicku gęsina – taka jest kulinarna geografia regionu. W tej ostatniej miejscowości mieszkańcy świętowali w czwartek



Na zdjęciu organizatorzy: od lewej Tomasz Wesołowski, Mariola Gzela, Piotr Grobelny, Sylwia Czerwińska, Katarzyna Kornacka, Piotr Kycia

W remizie OSP Wierzbicki bawiło się kilkudziesięciu mieszkańców gminy Lipno oraz gmin Wielgie i Tłuchowo. Gospodyniami były panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Wierzbiczanki”, zaś głównym organizatorem jedna z agencji ubezpieczeniowych.

– W Wierzbicku to pierwszy tego rodzaju festiwal. Zaczęło się od prezentacji firmy, potem była degustacja potraw i liczne kon-

kursy. W sumie mamy ponad 40 potraw i nalewek. Przyjęliśmy taką zasadę konkursową, że najlepsze potrawy w trzech kategoriach oceniają wszyscy obecni goście – mówi Bogumiła Emanowska, przewodnicząca KGW Wierzbiczanki.

Do remizy w Wierzbicku przyszło dużo ludzi. Impreza się przyjęła, dlatego jest nadzieja na podobne wydarzenia także w przyszłości. Wierzbiczanki przyznają, że same

bardzo lubią gęsinę i potrawy na bazie gęsi. Co polecają szczególnie? Faszzerowaną gęś.

Po trwającej ponad godzinę degustacji przyszedł czas na liczenie głosów i rozstrzygnięcie konkursu na najlepsze smakołyki. I tak w kategorii dań mięsnych pierwszą nagrodę zdobyła Dorota Lendecka z KGW Wierzbiczanki za gęś nadziewaną. W kategorii słodkości triumfowała Zofia Kuźmińska, która przygotowała rogaliki. Najbardziej smakowała gościom nalewka pigwowa od KGW Wierzbiczanki i to one zdobyły nagrodę w tej kategorii. Po wręczeniu wyróżnień i przeprowadzeniu konkursów, spotkanie zakończyły wspólne tańce.

Warto dodać, że w festiwalu wzięły udział koła gospodyń z Wierzbicka, Józefkowa, Tłuchowa, Suradówka i Bałdowa, Łochocina oraz Zbytkowa.

Tekst i fot.
Andrzej Korpalski



Gospodynie imprezy – Koło Gospodyń Wiejskich Wierzbiczanki



Szefowe kół gospodyń, które wzięły udział w festiwalu oraz laureaci konkursu na najlepsze potrawy



Piotr Kycia wręcza wyróżnienie Bogumile Emanowskiej z KGW Wierzbiczanki



Nagrodę za najładniejszy stroik odebrały panie z Łochocina



Marek Dykowski z wnuczką Gabrysią Redecką



Nalewki smakowali Bolesław Bagiński i Wiesław Lendecki z OSP Wierzbick

Pożar z happy endem

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ W poprzednią sobotę w starym dworku w Bachorzewie wybuchł pożar. Jedna z mieszkających tam rodzin straciła cały swój dobytek, sytuacja drugiej jest niewiele lepsza



Dworek z połowy XIX wieku już nie nadaje się do zamieszkania

O sytuacji mieszkańców dworku pisaliśmy w połowie wakacji. Wtedy po nawałnicy ludzie zostali bez prądu, a stan techniczny zrujnowanego budynku jeszcze się pogorszył. Mimo wszystko nadal mieszkali tam dwie rodziny, w sumie 13 osób. W ostatni dzień października wieczorem w części zajmowanej przez Ewelinę Imas, jej męża i dwójkę dzieci wybuchł pożar.

– Zgłoszenie o pożarze otrzymaliśmy o godzinie 21.40. Palił się strop budynku. W pomieszczeniu, w którym doszło do zapłonu, znajdowała się kobieta. Najpierw pomocy udzielili jej strażacy, następnie załoga karetki pogotowia. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Spaliło się ok. 4 metrów kwadratowych powierzchni stropu. Na miejscu najpierw pracowali ochotnicy z Dobrzynia nad Wisłą, a potem także strażacy z Lipna – mówi bryg. inż. Jerzy Fydrych z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie.

Dziecku nic się nie stało

– Z tego, co mi wiadomo, pożar zaczął się od pieca, w którym wybuchła substancja służąca do rozpalenia ognia. Kobieta doznała poparzeń rąk i nóg. W pomiesz-

czeniu było jeszcze dziecko, ale na szczęście nic mu się nie stało. Bez prądu i w bardzo trudnej sytuacji pozostaje druga z rodzin. Staramy się dla niej znaleźć jakieś mieszkanie – wyjaśnia Wojciech Woźniak, sołtys Bachorzewa.

Ewelina Imas z poparzeniami trafiła do szpitala. Przebywała tam do poniedziałku, 9 listopada. – To straszna tragedia. Najważniejsze, że dzieciom nic się nie stało, oboje są w tej chwili u mnie. Synowa wyrzuciła małą przez okno, żeby ją ratować. Wnuk wcześniej pojechał ze mną, więc nie było go w domu. Ewelina ma strasznie poparzone ręce i nogi – mówi Jadwiga Skibińska, teściowa Eweliny Imas. – Bardzo dziękuję burmistrzowi i wszystkim innym osobom, które pomogły mojej rodzinie.

Wszyscy pomagają

Zaraz po pożarze wiele osób włączyło się w pomoc dla pogorzonych. Burmistrz Jacek Waśko znalazł dla rodziny z dziećmi mieszkanie. Ośrodek pomocy społecznej zbierał dary. Ogłoszono nawet akcję pomocy dla mieszkańców Bachorzewa. – Poprosiliśmy o pomoc wszystkich ludzi dobrej woli. Informacje o zdarzeniu rozprzaskowane były nawet w szkole podstawowej i w kościele. Odzew na

nasz apel był duży. Rozmawiałem z kierownikiem MOPS-u i wiem, że ofiarowano wiele rzeczy, jak np. ręczniki, koce, pościel czy sprzęt AGD. Bardzo dziękuję za tę pomoc. My ze swojej strony zapewniliśmy tej rodzinie trzypokojowe mieszkanie w Dobrzyniu nad Wisłą. W tej chwili trwa tam remont, niebawem nowi lokatorzy się wprowadzą – informuje Jacek Waśko, burmistrz Dobrzynia nad Wisłą.

Dworek do rozbiórki?

W ponad 150-letnim dworku mieszkała też rodzina Zarębskich. Choć na razie nie ma dla niej nowego domu, to jest szansa, że coś się znajdzie. Pewne jest, że w obecnym lokum zostać nie mogą. Właścicielem obiektu jest Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna z Bachorzewa. Jej prezes Karol Kwiatkowski chce wreszcie zrobić porządek w bachorzewskim parku, gdzie mieści się dworek. – Już wcześniej ten budynek nie nadawał się do zamieszkiwania. Teraz to jest ruina. Czekam na ekspertyzę nadzoru budowlanego. Jako przedstawiciel właściciela złożę wiosek o rozbiórkę, zobaczymy czy konserwator zabytków wyrazi zgodę. Co do mieszkańców, to dobrze że burmistrz znalazł lokal dla jednej rodziny. My z sołtysiem szukamy domu dla drugiej rodziny, być może uda się znaleźć coś w Zbyszewie – twierdzi Kalinowski.

Wygląda na to, że cała sprawa zakończy się szczęśliwie. Ewelina Imas z mężem i dziećmi wkrótce zamieszka w Dobrzyniu nad Wisłą. Pozostaje jeszcze rodzina Zarębskich, ale być może i dla niej znajdzie się wkrótce nowe lokum.

Tekst i fot.

Andrzej Korpalski

Akcja gęsina na św. Marcina

Rozdaliśmy 20 tuszek

W czwartek nasza linia telefoniczna przeżywała prawdziwe obłężenie. Zainteresowanie Czytelników wygraniem gęsi było w tym roku rekordowe.

Oto lista zwycięzców konkursu Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu oraz tygodnika CLI: Anna Chrabąszczewska, Teresa Gutowska, Iwona Korpalska, Maria Korpalska, Stanisław Kwaśniewski, Marek Lesiak, Tomasz Mikołajczyk, Józef Ostrowski, Katarzyna Ryczkowska, Agnieszka Rygielska, Helena Rygielska, Andżelika Włodarska, Jolanta Rzeszotarska, Marzena Spytek, Karolina Szczytniewska, Janina Wilkanowska, Marta Włodarska, Zofia Włodarska, Emilia Zarębska, Zofia Ziemkiewicz. Szczęśliwcy odebrali tuszki w sobotę na parkingu przed Starostwem Powiatowym w Lipnie.

Warto było dzwonić

– Dzwoniłam przez godzinę, ale się udało. Jeszcze nie przyrządziłam swojej gęsi i raczej zrobię to później, bo teraz mamy w planie wyjazd. Tuszka poleży w zamrażarce, ale na pewno bardzo się przyda. Najlepsza będzie upieczona w całości, z jabłkiem. Smaczna jest też czernina – mówi Emilia Zarębska.

– Zostawiłam gęsinę u mamy i to ona się nią zajmie. Myślę, że upiecze ją z jabłkami, na środę, 11 listopada będzie jak znalazł. Co ciekawe, mama sama też wygrała. Dodzwoniłam się już za piątym razem. Tuszka jest okazała, więc warto było. W takim konkursie wzięłam udział po raz pierwszy – opowiada Karolina Szczytniewska.

– Upiekliśmy ją dzisiaj (niedziela – red.) tradycyjnie z dodatkiem majeranku i innych przypraw. A na środę zrobimy z jabłkiem. Fajnie, że udało się wygrać, choć muszę przyznać, że liczyłam potem połączenia w telefonie i dodzwoniłam się za 140. razem. Mimo to opłacało się – dodaje Andżelika Włodarska.

To nie wszystko

Ale to nie koniec gęsinowych atrakcji w regionie. Kto przygotowuje gęś na obiad 11 listopada i sporządzi relację z rodzinnego świętowania, może wygrać atrakcyjne nagrody. Są też zmagania plastyczne skierowane do najmłodszych pod hasłem „Gęś w podróży po Kujawach i Pomorzu”. Szczegóły konkursów i regulaminy na stronie www.kujawsko-pomorskie.pl. 10 i 11 listopada warto odwiedzić Przysiek i największy w Polsce jarmark gęsiny (godz. 10-17). We wtorek z pokazem kulinarnym wystąpi kucharz, dziennikarz kulinarny i właściciel restaura-

cji w Warszawie Tomasz Jakubiak. Dzień później pomysły na potrawy z gęsiny i sposoby jej przyrządzania zdradzi autorka „Kuchennych rewolucji” Magda Gessler.

Pokazy kulinarne będą jednak tylko jedną z wielu atrakcji imprezy. Przede wszystkim festiwal to możliwość kupienia świeżej gęsiny i wyrobów z mięsa gęsi od sprawdzonych producentów i przetwórców. Wśród wystawców znajdą się zarówno wielcy producenci, jak i małe, rodzinne gospodarstwa, produkujące gęsinę. Przez dwa dni potrawy i przekąski z gęsiny oferować będzie karczma gęsinowa, gdzie degustacji towarzyszyć ma muzyka na żywo. Poza tym organizatorzy przygotowali atrakcyjny program artystyczny i edukacyjny dla dzieci. Nie zabraknie również konkursu dla dorosłych.

W czasie festiwalu w tym roku po raz pierwszy odbędzie się Gala Gęsiny, czyli wręczenie Złotych Półgęsków – nagród dla najlepszych produktów z gęsiny raz dla autorów najlepszych przepisów kulinarnych. Szczegóły imprezy można znaleźć na stronie internetowej czasnagesine.pl. Tam też znajduje się lista restauracji i gospodarstw agroturystycznych, które swoim gościom oferują potrawy z gęsiną.

Dla dużych rodzin

W ramach akcji „Gęsina na św. Marcina” ogłoszono również konkurs dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny. Żeby wziąć w nim udział, wystarczy być pełnoletnim posiadaczem wymienionej karty i do 20 listopada wysłać na adres konkurs@czasnagesine.pl lub pocztą na adres SOS MUSIC, ul. Jagiellońska 20/1, 87-100 Toruń z dopiskiem „Konkurs dla dużych rodzin” menu uroczystego obiadu rodzinnego, w którym składnikiem głównym przynajmniej jednej z potraw będzie gęsina. Dodatkowo można przesłać również zdjęcie wykonanej potrawy oraz propozycję dekoracji stołu, choć nie jest to warunek wzięcia udziału w konkursie. Do wygrania jest 10 voucherów o wartości 500 zł na weekendowy pobyt w jednym z biorących udział w akcji gospodarstw agroturystycznych w województwie kujawsko-pomorskim. Szczegółowy regulamin konkursu również znajduje się na stronie czasnagesine.pl.

(ak, red)

Gmina Lipno

Miała wiele szczęścia

Bez obrażeń wyszła z groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego w Chlebowie 30-letnia kierująca renault scenic.



W miniony wtorek kobieta pocięła od Lipna w kierunku Ry-

pina. W pewnym momencie rozpoczęła manewr wyprzedzania

innego pojazdu, nie upewniając się, że może go bezpiecznie wykonać. W wyniku tego doszło do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym volvo. Kierujący nim 61-latek doznał drobnych obrażeń. Oboje kierujący byli trzeźwi. Sprawcy kolizji straciła prawo jazdy za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym. O konsekwencjach, jakie poniesie kobieta, zdecyduje sąd.

(ak, fot. KPP Lipno)

Książka bez barier

LIPNO ▶ Miejska Biblioteka Publiczna posiada urządzenie dla osób niewidomych. – Czytacz może być wypożyczany wraz z książkami audio czytelnikom z wadą wzroku – informuje szefowa biblioteki Ewa Charyton

Nasza biblioteka jest coraz bardziej dostępna dla osób niepełnosprawnych. Tym razem prawdziwa gratka czeka na osoby z wadami wzroku. Książnica przystąpiła do projektu „Wypożyczalnia odtwarzaczy cyfrowej książki mówionej dla osób niewidomych i słabowidzących – edycja 2015”, realizowanego przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Larix” im. Henryka Rusewicza. Projekt jest dofinansowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– W ramach tego projektu otrzymaliśmy nieodpłatnie, na podstawie umowy użyczenia, urządzenie „Czytacz Plus”, które jest przystosowane do obsługi przez osoby niewidome i słabo widzące książek cyfrowych czytanych przez najlepszych lektorów – opowiada szefowa książnicy Ewa Charyton. – Nasza placówka może wypożyczać

czytaka wraz z książkami audio czytelnikom z wadą wzroku. Dzięki uprzejmości Stowarzyszenia „Larix” otrzymamy bezpłatnie pakiet cyfrowych książek mówionych do odsłuchania na czytaku.

Stowarzyszenie „Larix” od 2007 roku zajmuje się nagrywaniem i udostępnianiem bibliotekom cyfrowych książek mówionych, przeznaczonych dla osób niewidomych i słabowidzących. We współpracy z nim nasza książnica będzie wciąż powiększać księgozbiór dla osób z wadą wzroku.

– Wszystkie osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności z tytułu wzroku mogą w naszej bibliotece wypożyczyć do domu urządzenie Czytacz PLUS na zasadach określonych w regulaminie oraz korzystać ze zbioru nagrań – mówi dyrektor Charyton.

Czytacz odtwarza muzykę, książki i słuchowiska zapisane

w formacie mp3, DAISY i formacie czytaka, a dzięki synteze mowy Ivona odczytuje również pliki tekstowe, umożliwia też zatrzymanie nagrania wraz z umieszczeniem w tym miejscu zakładki, przewija nagranie, umożliwia zwalnianie oraz przyspieszanie tempa nagrania, przemieszcza się pomiędzy odcinkami lub zapisanymi książkami, posiada pamięć wewnętrzną, wejście na karty SD, złącze USB, wejście na mikrofon oraz wbudowany dyktafon, posiada wbudowane radio FM, głośnik i wejście na słuchawki, dzięki któremu można je podłączyć do sprzętu audio. Czytacz jest zasilany z wewnętrznego akumulatora lub zasilacza służącego jednocześnie jako ładowarka. Urządzenie posiada smycz, która ułatwi korzystanie z niego w każdym miejscu.

Lidia Jagielska

KIKÓŁ ▶ Warto oszczędzać

Uczniowie z klasy III b z opiekunem SKO w poprzedni piątek przygotowali obchody Światowego Dnia Oszczędzania pod hasłem „Warto Oszczędzać”. Odwiedzili uczniów z klas I a, I c, II a i III b. Przypomnieli im o korzyściach płynących z oszczędzania pieniędzy, a także uzmysłowili, że oprócz pieniędzy możemy oszczędzać prąd, wodę, papier. Członkowie Szkolnej Kasy Oszczędności wzięli udział w losowaniu SKO, w którym zdobyli gadżety SKO: notesy, długopisy, ołówki i linijki. Wszyscy uczniowie otrzymali plakietki przypominające o Światowym Dniu Oszczędzania. Na zdj. Kuba, Szymon, Kornel, Ola i Łukasz z III b prowadzą losowanie.

fot. nadesłane



GMINA WIELGIE ▶ Dynia nie taka straszna

Pierwszoklasiści z Czarnego połączyli halloween z dyniowym świętem. – Chcieliśmy przestraszyć naszą panią, ale się nie udało – ubolewa Kubaś. –

Uczniowie byli przebrani za różne straszne postacie, były wśród nich duchy, czarownice, itd. – opowiada wychowawczyni Ilona Trojanowska. Dzieci przyniosły też do szko-

ły okazałe dynie, które ustawiły przed klasą.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Dobrzyń nad Wisłą

Symposium gimnazjalistów

W Zespole Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą już po raz jedenasty spotkali się uczniowie okolicznych gimnazjów, by wspólnie z organizatorami kolejnego już Symposium Naukowego zastanowić się nad swoimi talentami i tym, jak je rozwijać

Gimnazjaliści z Wielgiego, Dobrzynia nad Wisłą, Chalina, Radomic i Kikoła w poprzednią środę mieli okazję na własne oczy zobaczyć ludzi utalentowanych w różnych dziedzinach. Ich oddanie się pasji wzbudziło podziw uczestników sympozjum. Nie zabrakło także okazji do wysłuchania ciekawych wystąpień zaproszonych gości. Wśród nich pojawił się inicjator przedsięwzięcia ks.

dr Artur Janicki, profesor Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku.

Do łez rozbawił publiczność „Kabaret z konopi”. Tworzą go młodzi, utalentowani ludzie. Ich sceniczny talent ujawnił się przede wszystkim w improwizacji – skeczu na bis.

(ak),
fot. nadesłane



Spektakl teatralny „Być jak Leonardo da Vinci”



Marianna Kowalczyk i jej prace wykonane techniką decoupage



Aktorzy ZS i PG w Dobrzyniu nad Wisłą



PIERWSZAKI Z NASZEJ PAKI



Klasa I A ze Szkoły Podstawowej w Skępem

Uczniowie: Olga Bednarska, Kinga Bienkowska, Antonina Cymerman, Zuzanna Falencka, Oliwia Gabryszewska, Franciszek Grąbczewski, Luiza Grzywińska, Adam Jabłoński, Jan Karpiński, Agata Kowalska, Lena Krajewska, Alicja Kwiatkowska, Piotr Langowski, Szymon Obst, Patryk Romankiewicz, Filip Skibicki, Aleksandra Stankiewicz, Olga Wiśniewska, Maciej Wiśniewski, Marcel Ziemiński

Wychowawczynie: Beata Rutkowska



PIERWSZAKI Z NASZEJ PAKI



Klasa I ze Szkoły Podstawowej w Czarnem

Uczniowie: Kacper Balcerowski, Kacper Gerwatowski, Oliwia Iwaszkiewicz, Kacper Krzemiński, Danuta Kwiatkowska, Cezary Ługowski, Angelika Maciejewska, Karolina Ilona Majewska, Magdalena Małkiewicz, Kacper Niedziałkowski, Amelia Pietruszewska, Kacper Przyborowski, Jakub Rutkowski, Miłosz Słabowski, Julia Stolcman, Patryk Świątecki, Jakub Adam Świątkowski, Daria Szczepankowska

Wychowawczynie: Ilona Trojanowska

fot. Lidia Jagielska

Za tydzień w CLI kl. I B i I C ze Skępego

Powiat

Witajcie na świecie!

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.

AMELIA FALKOWSKA

Amelka urodziła się 22 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,8 kg i mierzyła 59 cm. Jest córką Grzegorza i Moniki z Popowa, ma brata Wiktora.

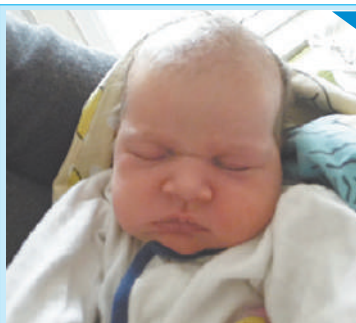


JAKUB GRABOWSKI

Kuba urodził się 21 października w lipnowskim szpitalu, ważył 3,75 kg i mierzył 59 cm. Jest synem Rafała i Justyny z Zajeźorza, ma siostry Julię i Nikołą oraz brata Kacpra.

MAŁGORZATA BIELICKA

Gosia urodziła się 29 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,7 kg i mierzyła 59 cm. Jest córką Jacka i Eweliny z Płomian, ma brata Filipa.



INGA WOLMAN

Dziewczynka urodziła się 27 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,45 kg i mierzyła 58 cm. Jest córką Mirosława i Jolanty z Baran, ma siostrę Nikolę.

AMELIA PLISIŃSKA

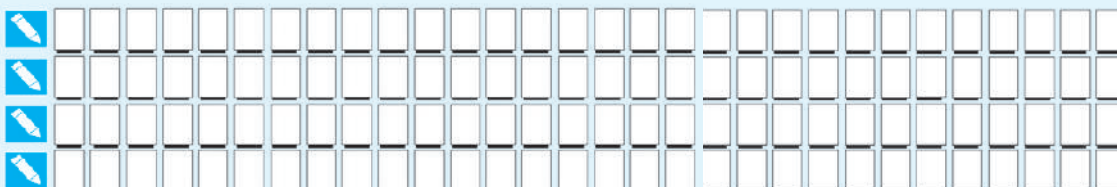
Amelka urodziła się 27 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,4 kg i mierzyła 54 cm. Jest córką Pawła i Anety z Ostrowitego, ma siostrę Julkę oraz braci Wiktora, Bartosza i Tobiasza.



MICHALINA SNOPKOWSKA

Michasia urodziła się 24 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 2,85 kg i mierzyła 55 cm. Jest córką Lecha i Jadwigi z Łochocina, ma siostrę Paulinkę.

fot. Lidia Jagielska



Orla historia

CIEKAWOSTKI ▶ Orzeł to najpopularniejszy ptak obecny w godłach państwowych. Jego historia jako symbolu sięga czasów greckich i rzymskich



Historia orłów na sztandarach i herbach rozpoczęła się w Imperium Rzymskim. Oddziały posiadały insygnia, na szczycie których umieszczano figurę jednego z pięciu zwierząt: orła, wilka, wołu, konia lub dzika. W II wieku przed Chrystusem został tylko orzeł. Wykonywany był ze srebra lub brązu. Orzeł rzymski musiał mieć rozpostarte skrzydła. Bardzo często spoczywał na metalowej kuli, podobnie jak w wielu współczesnych polskich sztandarach. Majestatyczny ptak oznaczał w czasach starożytnych panowanie Rzymu nad światem.

Dlaczego właściwie hołdowano orłowi? Był to ptak, który symbolizował najważniejsze z rzymskich bóstw – Jowisza. Odebranie sztandaru z orłem było dla rzymskich legionistów powodem do hańby. Podczas kampanii w Hiszpanii w I wieku naszej ery, I legion Germania za utratę orła w walce pozbawiono wszelkich tytułów i przywilejów. W 9 roku po narodzinach Chrystusa trzy rzymskie legiony zapuściły się w głąb germańskiej puszczy i zostały dosłownie wybite przez miejscowych wojowników, tracąc przy tym swoje insygnia. To właśnie po tej bitwie cesarz Oktawian miał wpaść w furie, wyzywając jednego ze swoich dowódców słowami: Warrusie! Oddaj mi moje orły!". Przez kilka wieków wypełnionych wojnami, rzymianie tracili swoje orły łącz-

nie dziewięć razy. W zaledwie czterech przypadkach nie udało się ich odzyskać.

Według przekazów, orła z rzymskich sztandarów miał zepchnąć chrystogram, czyli skrót imienia Jezusa.

Majestatyczne ptaki nie zostały wyparte ze świadomości mieszkańców dawnego imperium nawet po upadku Rzymu w V wieku. Wielkim miłośnikiem tego symbolu był cesarz Karol Wielki. Jego siedzibą był pałac w niemieckim mieście Akwizgran. Na dachu posiadłości władca umieścił wielkiego brązowego orła. Jeden z jego następców, Ludwik, także przejął ten symbol w swojej części cesarstwa, które utożsamiamy z obecnymi Niemcami. Właśnie dlatego także Niemcy posiadają orła w godle państwowym. W ten sposób orzeł zakorzenił się także w innych krajach ówczesnej Europy – trafił także do Polski.

Pierwszy znany nam wizerunek tego ptaka pochodzi z denara Bolesława Chrobrego. Każdy może zobaczyć tę monetę, ponieważ jej wizerunek został nadrukowany na banknot o nominale 20 zł. Jest jednak o tyle niejednoznaczny, że naukowcy do dziś sprzecają się czy jest to orzeł, czy może paw lub kogut. Pewne jest, że w późniejszych latach Piastowie przyjęli na własny użytek wizerunek właśnie orła.

W średniowiecznej Europie opozycją w stosunkach do orłów w herbach były inne szlachetne zwierzęta, np. lwy oraz mitologiczne stworzenia: smoki i gryfy.

Skoro znamy historię naszego orła oraz tego zachodnich sąsiadów, warto zwrócić uwagę na dwugłowego orła Rosji. Historia wiąże się z Bizancjum. Kiedy barbarzyńcy podbili Rzym i jego zachodnie prowincje, na

wschodzie istniało jeszcze prężnie działające Bizancjum ze stolicą w Konstantynopolu (obecnie Stambuł). Jeden z ówczesnych cesarzy – Izaak I Komnen – zaczął używać jako swojego symbolu dwugłowego orła. Odzwierciedlało to jego pragnienia – chciał ponownie zawładnąć nie tylko wschodem, ale i utraconym zachodem. Cesarz pochodził z miasta Paflagonia w Azji mniejszej, gdzie żywe były legendy o mitycznym stworzeniu – hadze – dwugłowym orle, który był tak potężny, że z łatwością chwycił w szpony dorosłego byka. Władca pod wpływem tych opowieści wybrał sobie właśnie ten symbol. Po nim przejmowały go kolejne rody cesarskie, w tym Paleolodzy. Ci ostatni nawiązali kontakty z Rusinami. Wydawali nawet swoje księżniczki za ruskich władców. W ten sposób prawosławie trafiło na wschodnie tereny Europy.

W 1453 roku, po zdobyciu Konstantynopola przez Turków, władcy w Moskwie zaczęli tytułować się spadkobiercami Bizancjum. Przejęli też dwugłowego orła. Car Iwan III był mężem Zoe Paleolog, ostatniej bizantyjskiej księżniczki. To on użył w 1472 roku po raz pierwszy symbolu dwugłowego orła.

Z kolei austriacki dwugłowy orzeł nawiązuje do Świętego Cesarstwa Rzymskiego z czasów średniowiecza. To potężne państwo także miało w planach panowanie nad wschodem i zachodem.

W 1782 roku symbol orła przyjęły także Stany Zjednoczone. Wybrano nawet konkretny gatunek tego ptaka – potężnego Bielika Amerykańskiego. W swoich szponach ptak trzyma symbole: wojny – strzały oraz pokoju – gałązkę oliwną.

(pw)

XX-lecie międzywojenne

Zdjęcie z budowy

Pod koniec lat 20. poprzedniego wieku w powiecie lipnowskim masowo budowano szkoły powszechne. Prezentujemy fotografię obecnej Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie.



Budowa szkoły była możliwa dzięki pożyczkom, jakie powiat lipnowski przekazywał sukcesywnie miastu Lipno. W latach 1927-29 wyniosły one 30 tys zł. Pozwoliło to na postawienie dwóch gmachów 7-klasowych szkół powszechnych.

„Dwójkę” budowało Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Budowlane Filleborn i Szyndler z Warszawy. Była to znana, prężna firma z korzeniami sięgającymi 1909 roku. Co ciekawe, w tym samym czasie warszawscy budowlancy kończyli stawiać lipnowski gmach urzędu skarbowego. Dla

miasta było to wygodne rozwiązanie. Ceny oferowane przez Filleborna i Szyndlera były atrakcyjne. Przedsiębiorstwo posiadało własną stolarnię oraz kamieniołom. To pozwalało zaoszczędzić na materiałach.

W jednej z reklam firma chwaliła się fotografią dopiero powstającej szkoły powszechnej w Lipnie. Zdjęcie jest unikatowe. Przedstawia budynek jeszcze bez dachu z przedstawicielami wykonawcy i samorządu lipnowskiego. Niestety, postacie nie są wyraźne.

(pw)

XVII/XVIII wiek

Oleanderska demokracja

W XVII i XVIII wieku na ziemię dobrzyńską ściągnięto kolonistów z holenderskiej Fryzji. Zakładali oni swoje wsie, np. Wilcze Kąty, Rybitwy czy Bógpomóż. Dużo takich osad powstało wzdłuż Wisły. Koloniści przywieźli ze sobą nowe techniki rolnicze, swoje obyczaje i język, ale także nowy sposób rządzenia wsią.

Mieszkańcy wsi oleenderskich (oczywiście tylko mężczyźni) sami wybierali sołtysa. Głosowanie organizowano co roku, najczęściej wiosną, rzadziej w połowie listopada. Kiedy sołtys był już wybrany, do jego domu przenoszono wiejskie archiwum zgromadzone w wielkiej skrzyni. Symbolem sołeckiej władzy była czarna laska nazywana „dyscypliną”. Sołtysem można było zostać tylko na jedną, góra dwie kadencje. „Szeft wsi” zarabiał pewien procent od podatków płaconych przez mieszkańców.

(pw)

Sołtysowi pomagali radcy. Wspólnie zbierali podatki, ale także sądzili mieszkańców osady w sprawach lżejszej wagi, czyli cywilnych. Reguły wiejskiego sejmiku były ściśle określone. Dla przykładu kobiety nie mogły samodzielnie składać zeznań, zakazane było przynoszenie do sądu broni, krzyczenie i walenie pięścią w stół. Sołtys i radcy mogli także decydować, na co przeznaczyć zebrane z opłat pieniądze, doglądali dróg i rowów.

(pw)

Postać

Genetyk od pszenicy

Doktor Edmund Malinowski urodził się w 1885 roku w Dobrzyniu nad Wisłą. Zajmował się genetyką roślin.

Malinowski w 1905 roku ukończył szkołę realną w Warszawie, a następnie przeniósł się na uniwersytet w Genewie, gdzie w 1909 roku uzyskał tytuł doktora nauk przyrodniczych. Jego praca badawcza dotyczyła geografii roślin.

Botanik został zatrudniony na Uniwersytecie Jagiellońskim. Prowadził badania w Tatrach,

ale tym, co przykuło jego uwagę była genetyka roślin. Prowadził studia w tym zakresie w Wiedniu, Londynie, a najwięcej czasu spędził w miejscowości Dublany w okolicach Lwowa. Tam przez kilka lat prowadził badania nad jedną konkretną dziedziną – odmianami mieszańcowymi pszenicy. Po zmianach politycznych spowodowanych

I wojną światową przeniósł się do Warszawy, następnie Poznania. Przygotował nawet zakład doświadczalny w Skierniewicach.

Poza pszenicą, przez lata badał także inne rośliny np. petunie, fasolę, ziemniaki i porosty. Zmarł w 1979 roku w Warszawie.

Z wycieczki przywieźli... wiedzę

LIPNO ▶ W miniony piątek uczniowie klas IV Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II wybrali się na wycieczkę do Włocławka. Odkrywali tajniki magazynów bibliotecznych, odwiedzili pracownię przyrodniczą, izby muzealne i nowoczesne wnętrza centrum kultury



Sonia Skarzyńska i Lidia Dąbek w pracowni plastycznej

To była wyjątkowa wyprawa. Uczniowie klas czwartych lipnowskiej „piątki” pod przewodnictwem nauczycielki Anny Babis i swoich wychowawczyń Haliny Wacławiak i Marii Gurtowskiej odwiedzili Włocławek.

– W bibliotece pedagogicznej dzieci uczestniczyły w zajęciach

w pracowni przyrodniczej, mierzyły temperaturę ciała przy pomocy miernika podłączonego do komputera i śledziły ukazujący się na monitorze wykres temperatury, przy pomocy mikroskopu elektronicznego obserwowały na monitorze komputera różne przedmioty w powiększeniu, np.

szyszki, żurawinę, kawałki drewna czy własne włosy – wspomina Anna Babis. – Czwartoklasiści wzięli też udział w zajęciach z wykorzystaniem tablicy interaktywnej. Tematem było „Poszukiwanie informacji w różnych źródłach”.

Ważnym etapem wycieczki było zwiedzanie magazynów Biblioteki Pedagogicznej, ponieważ tam czytelnicy nie mają wstępu. Nasi uczniowie poczuł się wyróżnieni.

– Kolejnym celem wyprawy był budynek Centrum Kultury Browar B, gdzie odwiedziliśmy niedawno otwartą nową filię Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włocławku – wspominają uczestnicy. – Kolorowa i przestronna biblioteka bardzo się nam spodobała. Zwiedziliśmy też niewielkie, ale bardzo ciekawe muzeum, w którym podziwialiśmy kolekcję przepięknie zdobionych dawnych wag, a także salę widowiskową oraz wystawy plastyczne w Browarze B.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



Zwiedzanie wystawy „Istność”, na pierwszym planie Kornelia Jankowska



Igor Mikołajczewski



Klara Zalewska



Rodzeństwo Karolina i Szymon Piotrowscy



GMINA LIPNO ▶ Jesiennie w bibliotece

Maluchy z zerówek SP w Radomicach wraz z wychowawcami w miniony piątek wybrały się z wizytą do miejscowej biblioteki publicznej i świetlicy wiejskiej. Gości powitała i rozmawiała z nimi na temat jesieni dyrektor Danuta Swarczewicz. Daria

Błaszkievicz w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” przeczytała bajkę Zofii Poetyły „Jesień Jeżyka”. Były też zagadki związane z aktualną porą roku, dzieci świetnie poradziły sobie z rozwiązywaniem ich. W nawiązaniu do halloween milusińscy obejrzeli bajkę „Shrek

ma wielkie oczy”. Nie zabrakło też jesiennych kolorowanek, a najładniejsze prace nagrodzono lizakami. Z wypożyczonymi książeczkami pod pachą dzieci wróciły do domów.

fot. nadesłane



GMINA LIPNO ▶ Strasznie fajna impreza

W miniony piątek Biblioteka Publiczna w Jastrzębiu, która mieści się w zabytkowym pałacyku, należącym niegdyś do dziedzica Kazimierza Różyckiego, na chwilę zamieniła się w straszny dwór. A to wszystko za sprawą halloweenowego wieczoru,

na którym można było spotkać czarownice, nietoperze, mroczne stwory, małe wampiry i zombie. Na dzieci i młodzież czekały liczne konkursy z nagrodami oraz zabawa przy muzyce.

fot. nadesłane

Przybyło prawdziwych przedszkolaków

KIKÓŁ ➤ 6 listopada milusińscy przekroczyli symboliczną bramę, a dyrektor Przedszkola Publicznego Małgorzata Kostrzewska pasowała ich na przedszkolaków

W piątkowe popołudnie szkolna sala widowiskowa wypełniła się rodzicami i bliskim przedszkolaków. Poczynaniom artystycznym najmłodszych mieszkańców przyglądał się z dumą wójt Kikoła

Józef Predenkiewicz, a milusińscy nie szczędzili sił i pomysłów na scenie. Był taniec, śpiew i mnóstwo pięknych słów: proszę, przepraszam i dziękuję.

– Po przejściu przez bramę

z napisem „Przedszkole” mogą spokojnie pasować każde dziecko na przedszkolaka lub zerówkowicza – mówiła dyrektor przedszkola Małgorzata Kostrzewska.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Scena dawno nie gościła takich artystów



Motyłki zachwycali



Po występie dzieci zameldowały gotowość do złożenia ślubowania



Kolejka do przedszkolnej bramy była ogromna



Ślubowanie zabrzmiało jednogłośnie



Pasowanie było zwieńczeniem przygotowań do roli przedszkolaka



Rodzice uwieczniali poczynania swoich pociech



Wójt nie krył dumy z takich mieszkańców



Były słowa...



...i piosenki



Biret i odznaka okazały się przepustką do nowego etapu życia

Ruszyli w naukową podróż

GMINA SKĘPE ➤ 5 listopada uczniowie klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w Wólce zdali celująco wieloetapowy egzamin przygotowany przez starszych kolegów i zostali przyjęci do społeczności szkolnej



Ślubowanie zabrzmiało jednogłośnie i było kulminacyjnym punktem czwartkowej gali (na zdj. Klara Rutkowska i Mikołaj Sekulski)

W czwartek emocje towarzyszyły nie tylko szóste pierwszoklasistów szkoły w Wólce, ale także ich rodzicom, dziadkom i przyjaciołom. Przygotowania do tego wydarzenia trwały od wielu dni. Dzieci pod czujnym okiem Moniki Kępińskiej ćwiczyły kroki taneczne i przymierzały stroje, rodzice piekli pyszne ciasta i planowali galę, pozostali uczniowie SP w Wólce wymyślali niezwykle trudne testy dla najmłodszych. Udało się wszystkim.

– Moim zdaniem są to najlepiej przygotowane do roli ucznia dzieci, którym pozostaje tylko życzyć powodzenia w szkole i uznania wśród starszych kolegów – mówi szef

Rady Miejskiej w Skępem Ryszard Szewczyk.

O doskonałym przygotowaniu dzieci do roli ucznia świadczyły przyznawane przez surowych jurorów medale oraz okłaski publiczności. Zachwyty nie kryła też dyrektor szkoły Agnieszka Wykrętowicz, która każdego bohatera dnia pasowała na ucznia. Szefowa skępskiego banku Krystyna Bączkowska zachęcała dzieci do oszczędzania, radna Aleksandra Ruszkowska gratulowała każdemu dziecku z osobna, ks. Cezary Maruszewski poświęcił tornistry, a kierownik ratuszowego wydziału oświaty Magdalena Elwertowska skrupulatnie odczytywała przygotowane na tegoroczne pasowa-

wania we wszystkich szkołach gminy Skępe przesłanie do dzieci.

– Dzisiaj jest Międzynarodowy Dzień Bajek, pasowanie w szkole w Wólce odbywa się pod hasłem „Podróż w cudowny świat”, a ja myślę sobie, że pierwszoklasiści rozpoczynają dzisiaj wspaniałą bajkową podróż, która zakończy się morałem w szóstej klasie – mówiła szefowa Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lipnie, wieloletnia dyrektor SP w Wólce Ewa Elwertowska. – Z radością patrzę na dzieci, które dzisiaj składają ślubowanie właśnie tu w Wólce, bo szkoła w Wólce zawsze będzie mi bardzo bliska, najbliższa. Widzę łzy wzruszenia w oczach mam i babć i bardzo serdecznie wam wszystkim gratuluję wspaniałych dzieci.

5 listopada Kalina Brzozowska, Kacper Cichocki, Mikołaj Czajkowski, Wiktoria Gilewska, Klara Antonina Rutkowska i Mikołaj Sekulski dopisali się do grubej książki historii szkoły w Wólce. Jeszcze wiele szkolnych przygód przed nimi, ale zapowiada się doskonale.

Patronem medialnym gali był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Sala wypełniła się bliskim pierwszaków i emocjami



– Wcale nie było trudno zdać ten egzamin, wszystko poszło dobrze i już jesteśmy uczennicami – mówią Klara Rutkowska i Wiktoria Gilewska



– Tornistry już poświęcone, dyplomy w ręku, no i plasteliny kupować nie trzeba będzie, bo ją dostaliśmy w prezencie – podsumowują galę Mikołaj Czajkowski i Kacper Cichocki



– Czekamy na występ pierwszaków, będziemy im kibicować – mówią uczniowie



Z tornistrami pełnymi pomocy naukowych i głowami pełnymi wiedzy dzieci oczekiwały na egzamin



Komisja nie знаła taryfy ulgowej, bo na miano ucznia szkoły w Wólce nie zasługuje byle kto



Dyrektor Agnieszka Wykrętowicz pasowała na ucznia każdego z osobna



– Biret przysługuje tylko uczniom, więc już teraz mogę go nosić, a kwiatki otrzymałam od samorządu uczniowskiego – informuje Kalina Brzozowska

Mustang walczy o mistrzostwo jesieni

PIŁKA NOŻNA ▶ Trwa fantastyczna passa piłkarek z Wielgiego. UKS Mustang pokonał w sobotę Gwiazdę Toruń 2:0 i po ośmiu meczach ma komplet 24 punktów. W ostatniej kolejce w tym roku zagra z Pruszczem Gdańskim o mistrzostwo jesieni



Przed rozpoczęciem sezonu 2015/2016 III ligi kobiet wiadomo było, że zespół UKS-u będzie się liczył w walce o czołowe miejsca w tabeli, mimo że rywalizuje z klubami z takich miejscowości jak Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Pruszcz,

Górzno, Aleksandrów Kujawski, Tuchola czy Włocławek. Nasz zespół 7 listopada rozegrał ostatni mecz u siebie w rundzie jesiennej z Gwiazdą Kania Toruń. Był to bardzo trudny pojedynek, ponieważ trafił się bardzo wymagający przeciwnik. W pierwszej połowie UKS jako pierwszy zaatakował i jako pierwszy zdobył bramkę. Po zagranii Kingi Marchlewskiej na wolne pole piłkę wywalczyła Ewelina Czubakowska i wycofała ją do Magdaleny Żebrowskiej. Napastniczka UKS-u, widząc wysokie wyjście bramkarki, zdecydowała się na strzał i piłka zatrzępotała w siatce. Zespół z Torunia chwilę po tej sytuacji stworzył groźną akcję, ale piłka po dośrodkowaniu z prawej strony boiska i strzale z 7 metrów przeleciała obok słupka.

W drugiej połowie obie ekipy dążyły do strzelenia bramki i już w 52. minucie Ewelina Czubakowska zagrała do Magdaleny Żebrowskiej, która szybko uruchomiła długim podaniem Monikę Pikos, a ta pięknym strzałem z 18 metrów nie dała szans bramkarce. Pod koniec spotkania zespół z Torunia robił wszystko, by strzelić bramkę, ale ta sztuka mu się nie udało. Mecz zakończył się wynikiem 2:0. Kluczem do zwycięstwa było wyłączenie z gry, przez Anitę Maćkiewicz i Paulinę Szczepaniak, wyróżniającą się zawodniczką z Torunia.



UKS wygrał 8. mecz z kolei i tym samym w ostatniej kolejce odbędzie się prawdziwy hit III ligi kobiet, ponieważ nasz zespół zmierzy się w meczu wyjazdowym z GOKSiR Start Pruszcz. Już teraz można powiedzieć, że UKS dokonał niebywałej sztuki, wygrywając do tej pory wszystkie mecze, co dowodzi, że dziewczęta mają talent, charakter i są bardzo zgranym zespołem.

(ak), fot. nadesłane

UKS MUSTANG WIELGIE VS GWIAZDA TORUŃ

2 (1:0) 0

Gole

Żebrowska, Pikos

Skład

Skład zespołu: Marta Andrzejewska, Zuzanna Jaskuła, Kinga Marchlewska, Anna Żebrowska, Izabela Kwiatkowska, Ewelina Czubakowska, Paulina Szczepaniak, Anita Maćkiewicz, Monika Pikos, Patrycja Rybczyńska (66' Agata Paszyńska), Magdalena Żebrowska. Ponadto Oliwia Mizak, Paulina Kurowska, Agata Raczkowska, Aleksandra Kamińska i Dominika Zagórska. **Trenerem zespołu jest** Michał Ziemiński.

Starosta Lipnowski wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej działając w oparciu o § 13 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004r. Nr 207 poz. 2108 z późn. zm.) **ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w obrębie ewidencyjnym Oleszno, gmina Wielgie**

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Cena wywoławcza nieruchomości	Wysokość wadium	Termin przetargu
1.	232/1	WL1/00023118/3	0,1456 ha	Oleszno gmina Wielgie Powiat Lipnowski	Nieruchomość zabudowana oznaczona symbolem geodezyjnym „B - tereny mieszkaniowe”	Przedmiotowa nieruchomość nie posiada opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego podjętego Uchwałą Nr XLII/338/2014 Rady Gminy Wielgie z dnia 14 czerwca 2014 roku działka nr 232/1 położona w Olesznie gmina Wielgie przeznaczona jest w studium pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem usług.	16 000,00 zł + obowiązująca stawka podatku VAT	1 600,00 zł	14.12.2015 r. godz. 9 ⁰⁰

Sprzedawana nieruchomość nie jest obciążona żadnymi ciężarami ani zobowiązaniami. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej. Sąsiedztwo nieruchomości stanowią tereny zabudowy mieszkalnej i siedliskowej. Sprzedawana nieruchomość obecnie jest niezabudowana i nie posiada ustalonych granic.

II. Warunki przetargu

Przetarg na sprzedaż wyżej opisanej nieruchomości organizowany jest na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2015 r. poz. 782.), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004r. Nr 207 poz. 2108 z późn. zm.), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 lipca 2013 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2013 r. poz. 942) oraz Zarządzenia Nr 179/2015 Wojewody Kujawsko - Pomorskiego z dnia 06 lipca 2015 roku w sprawie: wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa.

1) **Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 08.12.2015 r.** na konto Starostwa Powiatowego w Lipnie Nr : 22 9537 0000 2004 0041 4689 0004 w Kujawskim Banku Spółdzielczym w Lipnie, tytułem zabezpieczenia na wypadek uchylenia się od zawarcia umowy. Wadium należy wnieść w pieniądzu. Dowód wpłacenia wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.12.2015 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipnie przy ul. Sierakowskiego 10B, w Sali konferencyjnej na I piętrze.

2) Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

3) Uczestnik, który przetarg wygra, zobowiązany jest stawić się do zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Starostę Lipnowskiego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie nieprzystąpienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. W przypadku zawarcia umowy wadium zostanie wliczone w cenę nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwracane jest niezwłocznie (bez odsetek) odpowiednio po odwołaniu, zamknięciu przetargu, unieważnieniu przetargu lub zakończeniu przetargu wynikiem negatywnym, jednak nie później niż przed upływem 3 dni.

4) Koszty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi wygrywający przetarg - nabywca.

5) Organizator przetargu może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o jego odwołaniu do publicznej wiadomości.

6) Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Sierakowskiego 10B w Lipnie, pok. 15, I piętro, tel. (054) 287 - 20 - 39, wew. 30.

Piłka nożna

Przed nami derby Wicher-Wisła

Dobiega końca runda jesienna w A-klasie. Grę w tym roku zakończyła już Tłuchowia, zaś w niedzielę w derbowym pojedynku Wicher Wielgie podejmować będzie Wisłę Dobrzyń.

Tłuchowia Tłuchowo mecz ostatniej kolejki rozegrała awansem 31 października, przegrywając u siebie 1:4 z Kujawia-kiem Kruszyń. Tłuchowianie mieli 8 listopada pojechać do Bądkowa, by zmierzyć się z liderem rozgrywek Piastem, ale zrezygnowali, co skończy się walkowerem na ich niekorzyść. Zależnie od wyników ostatniej serii, nasza drużyna skończy rundę na miejscu od jedenaste- go, które obecnie zajmuje, nawet do trzynastego w gronie 14 ekip. Zdecydowanie wyżej są dwie pozostałe ekipy z naszego powiatu, które już w niedzielę zmierzają się w prestiżowych derbach.

Gospodarzem będzie Wicher Wielgie, czyli dziewiąty zespół A-klasy. W ostatniej kolejce Wicher przegrał 1:3 na wyjeździe z MGKS Lubraniec. Punkty pod-

opiecznym Pawła Bielickiego bardzo by się przydały. Ale fa- worytem spotkania będzie Wisła Dobrzyń, która dzięki świetnej drugiej części rundy jest obecnie trzecia i ma szansę nawet na drugie miejsce. Wiślaczy pokonali w sobotę 4:2 Orła Służewo i była to ich piąta wygrana z rzędu. Do przerwy było 1:1, ale w drugiej połowie gospodarze przycisnęli i dobili rywala. Dwa gole zdobył Opalczewski, po jednym trafie- niu dołożyli Olewiński i Haba- siński.

Wisła ma 25 punktów i traci jeden do drugiej Skrwy Skrwil- no oraz dwa do Piasta Bądkowo. Piast rozegrał już mecz ostat- niej kolejki z Lechem Dobre i je- śli dostanie punkty za walkower z Tłuchowią, będzie mistrzem jesieni.

(ak)

Wojciech Bógdał na Olimpiadzie Lotniczej

SPORTY LOTNICZE ➤ Wojciech Bógdał, aktualny Mistrz Świata i Europy w slalomach motoparalotniowych, będzie reprezentował Polskę na Igrzyskach Lotniczych, które odbędą się w Dubaju w pierwszej połowie grudnia



Wojciech Bógdał (w środku) po zdobyciu tytułu mistrza Polski

To najświeższa informacja, ponieważ decyzja o włączeniu tłuchowianina do reprezentacji kraju została podjęta w piątek w Lozannie, podczas spotkania Światowej Federacji Aeronautycznej FAI, która do-

strzegła talent naszego zawodnika.

Do tej pory Wojtek miał zamkniętą drogę do olimpiady, ponieważ organizatorzy zapraszali tylko pilotów startujących na nogach. Jednak młody paralotniarz z Tłuchowa, latając na wózku, wielokrotnie osiągał czasy lepsze od zawodników startujących na nogach. Ale w Dubaju będzie startował z nóg. Podjął to wyzwanie i już ćwiczy, tak aby godnie reprezentować nasz kraj podczas tej największej imprezy aeronautycznej na świecie.

(ak)

fort. archiwum

Sztuki walki

Worek medali karateków

Podopieczni Pawła Olszewskiego spisali się doskonale na ogólnopolskich zawodach. Młodzi karatecy przywieźli przysłowiowy worek medali.



Lekkoatletyka

Sztafetowy Bieg Niepodległości

W piątek w Dobrzyńskim Centrum Sportu i Turystyki odbyły się V Halowe Biegi Sztafetowe z okazji obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Zawodnicy walczyli o puchar burmistrza Dobrzynia.



Impreza na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń sportowych DCSiT. W trakcie zawodów przeprowadzono dwa biegi w każdej kategorii: pierwszy – zawodnicy pokonywali trasę biegu w lewą

stronę, drugi – w prawą. W każdej ze sztafet startowało dziesięciu zawodników, przekazujących sobie sprawnie pałeczkę. Wszystkie drużyny zdobywały punkty w poszczególnych kategoriach zarówno do

klasyfikacji dziewcząt i chłopców, jak i klasyfikacji łącznej szkół podstawowych i gimnazjów. Najwięcej emocji towarzyszyło biegom dziewcząt w kategorii szkół podstawowych. W zawodach uczestniczyła również reprezentacja Szkoły Podstawowej z Dyblina, która ze względu na mieszany skład startowała poza klasyfikacją łączną.

W kategorii gimnazjum wystartowały dwie szkoły: Dobrzyń nad Wisłą i Chalin. W obu biegach i obu kategoriach bezkonkurencyjny okazał się Dobrzyń nad Wisłą. Po zakończeniu zawodów burmistrz Jacek Waśko wręczył pamiątkowe dyplomy i puchary.

(ak), fot. DCSiT

Piłka nożna

Mień zremisował

Mień Lipno do przerwy przegrywał z Szubinią 0:2, ale w drugiej połowie straty odrobili Krzysztof Szychulski i Roman Witecki. Mecz zakończył się remisem 2:2.

Dla lipnowian był to dopiero drugi remis w tym sezonie. Poprzedni zanotowali także przed własną publicznością, ale ze Startem Radziejów (1:1).

Spotkanie z Szubinią rozpoczęło się źle, bo goście już w 17. minucie zdobyli pierwszą bramkę. Gdy ten sam napastnik z Szubina w 44. minucie podwyższył na 2:0, sytuacja zrobiła się trudna. Ale na drugą połowę wysłała inna drużyna z Lipna. Najpierw w 59. minucie kontaktowego gola zdobył Szychulski, zaś 10 minut później na 2:2 trafił Witecki. Na zdobycie zwycięskiej bramki zabrakło już czasu, ale walczony w takich okolicznościach punkt powinien cieszyć. Rundę jesenną Mień zakończył meczem z Liderem we Włocławku w środę,

11 listopada (już po zamknięciu wydania). Czy lipnowianie poprawili ósme miejsce w tabeli ligi okręgowej? Przeczytajcie o tym w kolejnym CLI.

(ak)

MIENI LIPNO VS SZUBINIANKA SZUBIN		
2	(0:2)	2
Gole		
Szychulski, Witecki		
Skład		
Małeki – Cywiński, Dorsz, Gracyk, Serafin – Gajda, Markowski (35' Zaborowski), Lewicki, Gołębiowski – Szychulski, Witecki.		

W sobotę w Koninie odbył się Ogólnopolski Turniej Karate, w którym wystąpiło 18 zawodników z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate. W turnieju łącznie wzięło udział blisko 200 zawodników z ośrodków takich jak Bydgoszcz, Czaplinek, Gdynia, Gostynin, Gubin, Inowrocław, Konin, Łask, Łubowo, Poznań, Tuliszków, Wilkowice, Zagórów i właśnie Lipno. Złote medale w kata zdobyli: Stanisław Korczakowski i Artur Kręgiel. Srebrne krążki wywalczyli: Maria Szojda – kata, Kacper Ośmiałowski – kata, Jakub Urbański – kata i Wiktoria Ziolkowska – kumite. Brązowe medale przywieźli: Bartosz Kowalewski – kata, Katarzyna Gabrychowicz – kata, Paweł Lenc – kata, Rafał Nowotnik – kata, Wiktoria

Ziolkowska – kata, Sebastian Kłaniecki – kata i kumite, Bartosz Kowalewski – kumite i Artur Kręgiel – kumite. Tuż za podium, na 4. miejscu, uplasowali się w konkurencji kata: Dominik Małkowski, Zuzanna Sądej i Stanisław Szojda.

Lipnowski Klub Kyokushin Karate zajął I miejsce drużynowo w konkurencji kata. – Tym razem z naszego klubu wystąpiły tylko dzieci w wieku od 8 do 14 lat i dobrze się spisały – mówi Paweł Olszewski z LKKK. – Do końca listopada można jeszcze zapisać się do naszego klubu. Czekamy na dzieci od lat 5, młodzież i dorosłych (karate, thai boxing, K-1, grappling). Informacje znajdziecie także na www.karatelipno.pl.

(ak), fot. nadesłane



Wyniki w kategorii
szkół podstawowych:

Dziewczeta:
I – SP Dobrzyń nad Wisłą
II – SP Chalin
III – SP Krojczyn

Chłopcy:
I – SP Dobrzyń nad Wisłą
II – SP Krojczyn
III – SP Chalin

Klasyfikacja łączna
szkół podstawowych:

I – SP Dobrzyń nad Wisłą
II – SP Chalin
III – SP Krojczyn
Udział – SP Dyblin

Wyniki w kategorii gimnazjów:

Dziewczeta:
I – PG Dobrzyń nad Wisłą
II – PG Chalin

Chłopcy:
I – SP Dobrzyń nad Wisłą
II – Chalin

Klasyfikacja łączna
gimnazjów:

I – PG Dobrzyń nad Wisłą
II – PG Chalin